N^er 39. ROK 1846. SRODA 18 LUTEGO.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27" 2, 806	— 4° 7	1, 26	Pn. Wschodni słaby	Pochmurno	Snieg
17 2	26 11, 948	+ 2, 8	2, 10	ZPł. Zachodni wicher	Chmurno	Deszcz
10	11, 716	+ 1, 0	2, 00	,, średni	Pochmurno	Deszcz

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 10 *Lutego.* —

Wiadomości z Kaukazu, z dnia 30 *grudnia* 1845 *r.*—Dla wytrzebienia lasów w Czeczni, w których zazwyczaj górale najuporczywiéj bronili się, jenerał-lejtnant Frejtag z oddziałem złożonym z 10 batalionów, z 10 działami, zaopatrzywszy się w dostateczne zasoby żywności, w pierwszych dniach grudnia wyruszył z twierdzy Groźnéj do lasu Gołtyńskim zwanego. Jednocześnie dla wsparcia téj operacyi, pod dowództwem Władikaukazkiego komendanta, jenerał-majora Nestorowa, uskuteczniona została diwersya od nowych Stanic na Suudże, do małéj Czeczni ku rzece Fortauka. Od dnia 5 do 20 grudnia, wyrąbano i spalono mnóstwo drzewa, tak, że obecnie po obu stronach drogi, na strzał kartaczowy otwarto jéj miejscowość. Okoliczność ta wywarła głęboki smutek na tamecznych mieszkańców, a nieprzyjaciel jest prawie rozpaczającym, widząc schronienie swe zniszczonem. Wprawdzie Czeczeńcy wzmocnieni przez inne partye, działające w skutek rozporządzenia Szamila, ciągle usiłowali przeszkadzać robotom, wszelako utarczki ograniczały się tylko na walce w łańcuchu tyralierskim, a strata Rossyan była w nich zupełnie nieznaczna. Oddział jenerał-majora Nestorowa stoczył kilka także potyczek z góralami, które zazwyczaj rozproszeniem ostatnich kończyły się, z bardzo małą stratą w wojskach rossyjskich. Tym sposobem, po osiągnieniu przedsięwzięcia, jenerał Nestorow d. 18 grudnia z oddziałem swoim powrócił na zimowe kwatery. W miesiącu styczniu ma być także wytrzebiony Gechiński las aż po rzekę Walerykę.—Na Czarnomorskiéj kordonowéj linii, wydarzyło się niepraktykowane dotąd zdarzenie. Z powodu nadzwyczajnego wezbrania rz. Kubań i wpadających do niéj rzeczek, cała równina od Georgiefpskiego do przedmostowego Aleksicjewskiego szańca, zalana została wodą. W pierwszem z wspomnionych warownych stanowisk, wrota i inne otwory były zamknięte, a woda o trzy stopy stała wyżéj nad kontrskarpę, w skutek czego garnizon miał przeciętą przez dni kilka kommunikacyę z linią kordonową, a gdy następnie woda jeszcze bardziéj na Kubanie wezbrała, część garnizonu z fortyfikacyj aleksiejewskich zmuszoną była opuścić takowe i biwuakować na leżących w blizkości wzgórzach. Obecnie woda opadła, a władze miejscowe przedsiębiorą odpowiednie środki, dla naprawienia zrządzonych przez powódź nszkodzeń. W Czarnomorzu i w północnym Dagestanie spokojnie, a z innych części kraju nie ma żadnych ważnych doniesień.

— *Petersburg* 4 *Lutego.* —

Przez reskrypta cesarskie, dnia 20 listopada r. z. w Palermo wydane, Najmiłościwiéj mianowani zostali kawalerami: orderu *Orła Białego*, rzeczywisty szambelan dworu Jego Król. Mości Obojga Sycylii, xżę di Serra di Falco; orderu *św. Anny kl. Iszéj, z brylantami*, ze służby sardyńskiéj, zawiadujący dworem Królewskim w Sycylii, margr. Forcella, i tegoż orderu i klassy, bez brylantów, jenerał-lejtnant sardyńskiéj służby, dowodzący wszystkiemi wojskami, konsystującemi w Palermo, Vial.

Rozkazem dziennym cesarskim z d. 14 stycznia r. b., w Petersburgu wydanym, mianowani zostali, pomiędzy innemi: Jenerał-lejtn. Szulgin 1, komendantem miasta Petersburga z liczeniem się w armii; Pułkownik Wołyńskiéj brygady straży pogranicznéj Sewastianow 2, Jenerał Gewaltigerem armii czynnéj z liczeniem się w jeździe.

— *Lwów* 5 *Lutego.* —

Zwłoki zmarłego arcybiskupa i Prymasa przeniesione zostały wczoraj po południu w uroczystym pochodzie żałobnym z pałacu arcybiskupiego do kościoła archikatedralnego, i tamże wystawione będą przez trzy dni, w czasie któ-

rym odbywać się będzie nabożeństwo żałobne a mianowicie: dzisiaj odprawia toż nabożeństwo duchowieństwo ormiańskie, jutro duchowieństwo obrządku grecko-katolickiego a w sobotę po odprawionem z rana nabożeństwie żałobnem w obrządku łacińskim i stosownéj mowie, odprowadzone zostanie ciało do kościoła seminaryum łacińskiego, i w tamtejszym grobie złożone będzie na wieczny odpoczynek.

Na korzyść powodzią dotkniętych mieszkańców Galicyi, ksiądz A. Kędzierski, Wikary w Lanckoronie, ułożył utwór muzyczny, poświęcony Prezesowi Senatu Wolnego M. Krakowa, na pamiątkę założenia kolei żelaznéj krakowskiéj, składający się z poloneza, mazura, walca i polki kolei żelaznéj, tudzież z mazura i krakowiaka towarzystwa wstrzemięźliwości.

— *Haga*, 31 *Stycznia*. —

Dziś odbyła się pierwsza narada pomiędzy belgijskiemi i hollenderskiemi pełnomocnikami. Tak jedni jak drudzy objawili wzajemną chęć ukończenia układów w czasie jak najkrótszym i w sposób zadowolający.

— *Paryż* 1 *Lutego*. —

Biura Izby deputowanych zgromadziły się onegdaj dla wybrania swych nowych Prezesów i Sekretarzy; z 18 mianowań opozycya miała 4 tylko.

Do ministerstwa miały nadejść od teraz panującego xcia Modeny Franciszka V. przyjacielskie zapewnienia i formalne przyrzeczenie zawiązania dyplomatycznych stósunków z Francyą. Wynurzył on zarazem gotowość uznania rządu lipcowego, czego zmarły jego ojciec uporczywie wzbraniał się uczynić.

Wyprawa przeciw Madagaskąr ma dnia 5 odpłynąć z Tulonu.

— *Dnia* 2 *Lutego*. —

Podczas gdy p. Thiers w Izbie deputowanych przerywa nagle rozprawy nad kwestyą dotyczącą rady uniwersyteckiéj i ministerstwo podaje niejako rękę do zawieszenia broni, uderza z zasadzki w swym organie, dz. *Constitutionnel*, i tém żywiéj dalszą prowadzi walkę. Rozstrzygnięcie kwestyi pozostawiając przyszłości, natomiast występuje w tym dzienniku z nowemi zarzutami przeciw ministrom.

Jak wiadomo, główne stronnictwa w Izbie deputowanych, licząc od prawéj do lewéj strony, składają się jak następuje:

1) Stronnictwo skrajnéj prawéj strony,
2) Prawéj strony,
3) Prawego środka,
4) Lewego środka,
5) Lewéj strony, i
6) Skrajnéj lewéj strony.

Teraźniejsze ministerstwo opiera się na stronnictwie prawéj strony w związku z stronnictwem prawego środka.

Stronnictwa opozycyi są: 1) Stronnictwo skrajnéj prawéj strony (legitymiści), 2) lewego środka, 3) lewéj strony (oba tak nazwane dynastyczne), i 4) skrajnéj lewéj strony (radykaliści). Ta opozycya składa się znowu z różnych odcieni.

Okrętem *Tage*, który dnia 28 stycz. przybył do Marsylii, nadeszły nowiny z Oranu pod dniem 25 stycznia. Przy odejściu tego pocztowego statku, nie miano w Oranie żadnych ważnych nowin.

W *Echo d'Oran* czytamy: »O deirze Abd-el-Kadera w Maroko, mamy zawsze jeszcze tylko bardzo sprzeczne doniesienia. Podzielona ona była na dwa oddziały, które rz. Maluja przedzielała. Pokolenia, a raczéj części pokoleń, które już przed ostatniemi wypadkami do deiry należały, obozowały na lewym brzegu, pokolenia zaś, które dopiero w ostatnich czasach wyprowadzone zostały do Maroko, obozowały na prawym brzegu. Tyle jest pewnem, że w ostatnich czasach w téj deirze zaszło poruszenie. Jedna część przeszła z jednego brzegu na drugi, ale zbywa jeszcze na pewnych wiadomościach, na którą stronę dokonane zostało połączenie. Jedni twierdzą, że Bu-Hamedi, który teraz jest dowódzcą tych wszystkich gromad, przejęty obawą, w skutku wieści rozgłoszonych o zbliżaniu się wojska marokańskiego ku zachodowi, ze wszystkiemi pokoleniami przeniósł się na brzeg prawy, aby przeciw téj sile być zasłonionym rz. Malują. Inni zapewniają, że Abd-el-Kader w liście do tego kalify pisanym, czynił mu ostre wyrzuty, z powodu jego nieczynności i spoczynku w jakich pozostaje od czasu, jak zgromadził na około siebie pokolenia. Emir miał rozkazać Bu-Hamedzie, aby się rzucił na prowincyę Oran, i sam rozpoczął nowe razzye, końcem ciągłego niepokojenia podbitych pokoleń, dla przekonania ich, że opieka Francuzów na nic im się nie przyda. Poczem Bu-Hameda całą deirę na lewym brzegu rzeki zgromadził, aby zabezpieczyć pokolenia, które poprzednio na prawym brzegu się znajdowały, przeciw napaści z naszéj strony.

»Jenerał Lamoriciere powrócił do Maskary, gdzie zajmuje się założeniem różnych osad, które przeznaczone są do przeszkodzenia wkroczeniu Abd-el-Kadera do Tell.

»Jenerał Cavaignac jest w Tlemsen, założył on obóz z 1000 piechoty złożony nad rz. Sikkak, pod dowództwem Pułkownika Mac-Mahon, na obronę pokoleń, które powróciwszy do swych siedzib, zajmują się uprawą gruntów.«

Według *Constitutionnel* Abd-el-Kader miał znowu oszukać Francuzów, którzy mniemali, że się u Harrarów znajduje, gdy tym czasem ukazał on się w prowincyi Tittery i pustoszył przychylne nam pokolenia.

W dz. *Algerie* czytamy: »Zapewniają (ale nowina potrzebuje potwierdzenia), że Abd-el-Kader ośmielił się wpaść do prowincyi Konstantyny. Wiadomość o nieszczęściu kolumny jenerała Levasseur miała dojść do niego; miał się dowiedzieć, że podokręg Setif ogołocony jest z wojska; że większa część kolumn po-

wróciła na zimowe leże i że korzystając ze zbiegu tyle pomyślnych dla niego okoliczności, powziął zamiar pobudzić do powstania prowincyę wschodnią.

Listy z Port-au-Prince donoszą pod dniem 8 grudnia, że trudności powstałe w skutku gwałtownego wydalenia francuzkiego konsularnego ajenta Dubrac z Cap-Hajti, znajdują się na drodze załatwienia. Prezydent Pierrot przychylił się do żądanego wynadgrodzenia, idzie tylko o oznaczenie jego wysokości. Z resztą niezawisłość nowéj Dominikańskiéj rzeczypospolitéj zdaje się utwierdzać.

Słychać, że legitymiści na przedmieściu St. Germain wybierają się z odwidzinami do xcia Bordeaux, który bawi teraz w Wenecyi.

Jenerał-porucznik Boyer, adjutant xcia Nemours, otrzymał tytuł barona.

W skutku ciągle padających ulewnych deszczów, największa część rzek we Francyi wystąpiła z brzegów.

— *Londyn* 31 *Stycznia.* —

Zapowiedziane przez rząd powiększenie liczby wojska, ma się rozciągać, jak mówi *Globe*, tylko do liniowéj piechoty i artylleryi, ale nie do jazdy. Prócz tego nie wszystkie pułki będą powiększone, ale tylko te, które służą w osadach, lub tam mają być wysłane. Dla tych przeznaczone są po 200 ludzi do każdego pułku.

Times na zasadzie korrespondencyi z Hagi pod d. 28 stycz., zaprzecza, aby Król Francuzów ofiarował się przyjąć pośrednictwo w nieporozumieniach celnych między Hollandyą i Belgią. Potrzeba takiego pośrednictwa nie jest też podobną do prawdy, gdyż rząd belgijski wysłał p. Mercier do Hagi dla załatwienia téj kwestyi.

Listy z Buenos-Ayres donoszą, że strata, jaką ponieśli Buenos-Ayresanie przy zdobyciu Obligado przez połączoną eskadrę angielsko-francuzką wynosi 800 do 1000 ludzi. Jenerał Moncilla, który dowodził i pułkownik Prespo, byli ranieni. Pomiędzy zabitemi liczono jenerała Orzogoray i komandora Craig, anglika w służbie Rozasa.

— *Rzym* 29 *Stycznia.* —

Hr. Nesselrode miał onegdaj pożegnawcze u Papieża posłuchanie, na które wprowadzony został przez posła rossyjskiego, radcę tajnego Buteniew. Po długiéj rozmowie z Głową kościoła katolickiego, udał się kanclerz państwa rossyjskiego do kardynała Lambruschini, w celu pożegnania go. Jutro wyjedzie hr. na Florencyę, Wiedeń do Petersburga.

— *Konstantynopol* 14 *Stycznia.* —

Pomiędzy ministrami tureckiemi panuje w téj chwili największa zgoda i harmonia. Stronnictwo dawnego systemu pojednało się, jak widać, ze stronnictwem reformatorów. Chosrew Pasza zostaje w przyjacielskich stosunkach z Reszyd Paszą, i zapewniają, że Reszyd Pasza także drugiego swego dawniejszego nieprzyjaciela, ministra skarbu Nafiz Paszę, uściskał publicznie w radzie stanu, i tym sposobem dopełnił powszechnego pojednania. Dyplomacya europejska zadowoloną jest w ogólności z postępowania obecnego gabinetu, który we wszystkich kwestyach zewnętrznych okazuje wielką powolność i ugiętość.

— *New-Jork* 18 *Stycznia.* —

Z rozpraw w Senacie i izbie reprezentantów Stanów Zjednoczonych mało okazuje się nadziei, aby stronnictwo pokoju we względzie kwestyi o Oregon odniosło zwycięztwo.

Komitet dla marynarki wnosił w Senacie o udzielenie 5,600,000 dolarów na utworzenie wojennéj parowéj marynarki. Wybudowane być mają 10 wojennych paropływów, 5 fregat, 3 szalupy i 2 mniejsze okręty.

Z Mexyku nadeszły tu nowe wiadomości, zwiastujące nowe zawikłania. P. Shidel; poseł Stanów Zjedn. czy znieważony, czy urzędownie nie został przyjęty, i obawiano się nowéj rewolucyi, któréj sprawcy wzięli sobie za zasadę wojnę z Stanami Ziedn. Dowiadujemy się także z Texas, że część wojska Stanów Zjedn. posunęła się ku rz. del Norte.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 17 *do dnia* 18 *Lutego.*

Gabryełoff Dymitr kuryer ces. ros., Rusocki Konstanty ob., Czarnecki Kasper ob., Stański Stanisław, Podczaski Dyonizy ob., z Polski; -- Becker Ferdynand, Maryański Ludwik, Federowicz Wincenty, z Galicyi; -- Engel Michał, Allgöver, Lauc Robert, Waligórski Mieczysław, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Majewski Ludwik, Szotarski Hipolit ob., do Polski; -- Korff baron, Gabryełoff kuryer ces. ros., do Galicyi; -- Potocki Maurycy hr., Pursche Adolf, Karl Juliusz, Cronc Juliusz, do Pruss.

Doniesienie Urzędowe.

Nro 7066.

TRYBUNAŁ

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek prośby przez Stanisława Adamczyka w imieniu swém i żony swéj Katarzyny Adamczykowéj działającego, wniesionéj o przyznanie im spadku po Katarzynie z Mąkowskich Adamczykowéj, składającego się mianowicie: z trzech zagonów gruntu w Nowéj Wsi przy Krakowie położonego, Nrem Kadastru 115/184 w Gminie VIII. okręgowéj Zwierzynieckiéj oznaczonych: pierwszemu w 3/4 częściach, zaś

żonie jego w 1/4 części; Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora na zasadzie art. 12 ust. hyp. z r. 1844 wzywa wszystkich prawa do spadku tego mieć mogących, aby się z takowemi w terminie trzech miesięcy do Trybunału zgłosili, w przeciwnym bowiem razie spadek w mowie będący obecnie zgłaszającym się przyznanym zostanie.

Kraków dnia 3 Stycznia 1846 roku.

Sędzia Prezydujący
J. Czernicki.

(3r.) Sekr. *Lasocki.*

Pisarz Trybunału.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na żądanie P. Maryanny 1° Parzelskiéj 2° Bartmańskiéj w upoważnieniu męża swego działającéj, tudzież P. Tadeusza Gawrońskiego O. M. Krakowa jako ojca i opiekuna małoletnich po niegdy Annie z Parzelskich Gawrońskiéj pozostałych dzieci; w drodze działu w skutek Wyroku Trybunału z dnia 22 Lutego 1845 r. sprzedany zostanie Kram w Rynku głównym pod Liczbą 14 w gminie Iszéj Miasta Krakowa położony; — a do massy po niegdy Katarzynie i Karolu Parzelskich małżonkach należący, którego granice są następujące: Od wschodu graniczy frontem z Rynkiem głównym M. Krakowa; od południa z sklepem XX. Karmelitów; od zachodu z sklepem XX. przy kościele Bożego Ciała; od północy z kramami Bogatemi.— Warunki licytacyi rzeczonego Kramu Wyrokiem Trybunału z d. 10 Lipca 1845 r. ustanowione są następujące:

1) Cena szacónkowa Kramu w Krakowie przy głównym Rynku pod L. 14 położonego stósownie do Wyroku Trybunału w d. 22 Lutego 1845 r., ustanawia się na pierwsze wywołanie w summie Złp. 2000 która to cena szacunkowa w braku licytantów na trzecim terminie licytacyi do 2/3 części zniżoną zostanie, i od tak zniżonéj ceny licytacya na tymże terminie rozpoczętą zostanie.

2) Chęć kupna mający, złoży 1/10 część powyższego szacónku jako *vadium*, od złożenia którego Salomea Parzelska jest wolną.

3) Nabywca zapłaci podatki zaległe jakie się okażą do Skarbu Publicznego z roku ostatniego i koszta licytacyi na ręce Adwokata sprzedaż popierającego, a w skutek tych zapłat wyrok dziedzictwa otrzyma.

4) Pozostały od powyższych opłat szacunek, nabywca zapłaci stósownie do wyroku działowego i klassyfikacyi z procentem po 5/100 od daty zalicytowania.

5) Nabywca od dnia licytacyi obowiązany będzie tymczasowo opłacać procenta bez odwoływania się do nieukończonéj klassyfikacyi od tych summ Instytutowych i Skarbowych które będąc na hipotece zamieszczone mieszczą się łącznie z summą produkcyi uprzywilejowanych w 3/4 częściach wylicytowanego szacunku przez co jednakże skutki klassyfikacyi w niczem nadwerężone być nie mają.

6) Chcący zaofiarować o 1/8 część nad wylicytowany szacónek winien takowy wraz z *vadium* złożyć w Depozyt Sądowy i dopełnić formy prawa, inaczéj zaofiarowanie jego skutku nie otrzyma.

7) Niedopełniający któregokolwiek warunku licytacyi, utraci *vadium* i nowa licytacya na jego koszt i niebezpieczeństwo ogłoszoną zostanie.

Sprzedaż powyższa odbywać się będzie na Audyencyi Trybunału W. M. Krakowa i J. O. w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10éj zaczynając.

Do któréj to licytacyi wyznaczają się trzy termina:

1. na dzień 30 Kwietnia
2. na dzień 2 Czerwca } 1846 r.
3. na dzień 2 Lipca

Wzywają się zatem na takową licytacyą wszyscy chęć kupna mający tudzież wierzyciele prawo rzeczowe mający, aby się na pierwszym terminie licytacyi pod prekluzyą stawili i prawa swe przy ustanowieniu Adwokata złożyli.

Kraków dnia 17 Lutego 1846 r.

Librowski.

C E N Y Z B O Ż A

Na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 16 i 17 Lutego 1846 roku	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz., Pszenicy.	35	—	37	-	33	15	34	—	—	—	32	—
,, Zyta.......	31	15	32	—	30	—	31	—	-	—	—	—
,, Jęczmienia	22	—	24	-	20	—	21	—	—	—	18	20
,, Owsa	13	6	13	15	—	—	12	—	-	—	—	—
,, Grochu..	—	—	32	—	—	—	-	—	-	—	—	—
,, Jagieł. ..	46	—	30	-	—	—	—	—	-	—	—	—
,, Rzepaku.	—	—	31	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Tatarki..	—	—	24	—	—	—	—	-	—	—	—	—
,, Soczewicy	—	—	—	-	—	—	—	—	—		—	—
,, Ziemniak	—	—	8	—	—	—	7	—	—	—	—	—
,, Prosa.....	-	—	—	—	-	—	—	—	—	—	—	—
,, Wielogr...	—	—	35	—	—	—	—	—	—	—	-	—
,, Koniczyny	—	—	120	—	—	—	—	-	—	—	—	—

Centnar siana od zł. 3 gr. — do zł. 2 gr. 18. Centnar słomy od zł. 4 gr. 15 do zł. 4 gr. —
Masła garniec od złp. 7 gr. 15 do złp 8 gr, —.
Jaj kurzych kopa . . . . zł. 3 gr. 6
Spirytusu garniec z opłatą od złp. 6 gr. — do złp. 6 gr. 12.
Okowity garniec z opłatą od złp. 5 gr. — do złp. 5 gr. 6.
Drożdży wanienka . . . . od złp. 10 do złp. 12

Kraków d. 17 Lutego 1845 r.

Kommissarz Targowy.
W. Dobrzański.